

# VIXEN, Szybko nie przestanę

Robię swoje i nie przestanę  
Daję wersy nowe, a nie przestanę  
Robię swoje i nie przestanę

Mam obłąd w oczach, niweluję błędy  
Robię rap obłądny, czyli bieg na pętli  
O bok sentymenty, mam patenty różne  
Elementy scalam w jeden elementarz  
Nie pamiętasz mnie, ale czerpiesz ze mnie #NikolaTesla  
Choć nikt już o nas nie pamięta to zrobię tu odwrotny tron  
Ziom, wygram to nawet jak przegram  
Pa, pa, pa, patrz double KO!  
Nawet jak leże na deskach serce bije w rytm #Gedz  
Jestem tym, który kręci swój film  
Lol wielki jak Gatsby i pali, pali, pali się  
Cięgnij psie, mam na oku cel  
Goalkeeper, kopie jak lowkicker  
Mnie po nogach, staf odbij więc  
Nic nie zrobisz nie, chcesz biec, a stoisz wciąż jak we śnie  
Chcę się pościgać wiecie, bo dawno nie leciałem z kimś na stowę  
Ready?! Set?! Lej!  
Po secie to pierwszy bieg od kiedy nie odpadł WF  
Robimy sobie potańcówkę, jo!  
Kiedy wychodzimy ponawiając nie ma czasu na oddech!  
Czujesz mą duszę kiedy leje się strumień tego bass'u na mordę  
Jestem w obcym porcie, ale ciągle na baranach rap taskam  
Płynę jak katamaran na Madagaskar  
Zagram tam rap rozpierdol, jak karambole na Nascar  
Chcę jechać tam i tam, tam też, mam gdzieś cały plan  
Ale to plan B, bo to mój czas, ale chuj tam, wiem  
że nie puszczą mnie mimo, że nie puszczam się  
Jestem jak Kuszczak, choć kłóć się  
A mi głupio jest znów, potem myślę o głupocie  
Przez noce pukam się po głowie  
Demony tłuką mnie, rzucam grę, a potem wracam do gry  
Moje życie od stawki do stawki, rucha mnie #Bukmacher  
Stawiam znów, ale wynik znów mnie zwala z nóg  
Mama znów dzwoni i pyta czemu sobie nie znajdę pracy  
Fajne rapy robisz, ale czemu nie doisz kasy?  
Marnie na tym wychodzisz i martwię się  
Ja zawsze mam pretekst, tłumaczę się jak w ankiecie jakiejś,  
Bo tylko tu takie wibracje man czuję!  
Tutaj mam świat swój, to jedyne czego potrzebuję!  
Bujakasza! Wędruje tu i daje się unieść znów  
Choć każdy mi mówi tu:  
"Weź wyluzuj się no, wyluzuj się no!  
Jak będziesz taki spięty to prędzej  
Czy później ziomuś pójdziesz na dno  
I marnie skończysz"  
Zamknij japę! Czemu mówisz jak Japończyk?  
Weź się napij, albo sam wyluzuj i daj mi dokończyć!  
Jak to możliwe, że spotykam ludzi  
Którym zależy tu bardziej na mnie niż mi?  
Lubię kiedy dajesz mi wsparcie i peace  
Ale buntuję się, kiedy mi mówisz jak żyć  
To bierny sprzeciw, ja po prostu nie idę za tym co mnie nie kręci  
Ale nie mów na mnie lider #fuckit  
Biję się z myślami, dupy widzą w nas lizaki  
Nie jestem jak tamte chłopaki co za lollypop-y  
Co za lollypop-y

Robię swoje i nie przestane  
Robię swoje i nie przestane  
Robię swoje i nie przestanę

Daję wersy nowe, a nie przestanę  
Daję wersy nowe, a nie przestanę  
Daję wersy nowe, a nie przestanę  
Daję wersy nowe, a nie przestanę  
Nie przestanę  
Nie przestanę!